

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 marca 2015 roku w sprawie z powództwa J. S. (1), M. J. i P. J. (1) oraz K. E. (1) o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz: J. S. (1) kwotę 6.356,44 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 sierpnia 2010 roku do dnia zapłaty (pkt. I.1.), oddalając powództwo w pozostałym zakresie, orzekając, że (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. obciąża obowiązek zwrotu kosztów procesu na rzecz J. S. (1) w całości, pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu (pkt. I.3), solidarnie na rzecz M. J. i P. J. (1) kwotę 6 456 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 sierpnia 2010 roku do dnia zapłaty (pkt. II.1.), oddalając powództwo w pozostałym zakresie, orzekając, że M. J. i P. J. (1) obciąża solidarny obowiązek zwrotu kosztów procesu na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. w 19 procentach, zaś (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. obowiązek solidarnego zwrotu kosztów procesu na rzecz M. J. i P. J. (1) w 81 procentach, pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu (pkt. II.3), a nadto na rzecz K. E. (1) kwotę 6. 605, 64 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 sierpnia 2010 roku do dnia zapłaty (pkt. III.1), orzekając, że (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. obciąża obowiązek zwrotu kosztów procesu na rzecz K. E. (1) w całości, pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu (pkt. III.2).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w części, tj. co do rozstrzygnięcia zawartego w punktach I.1 oraz I.3, II.1 i II.3 oraz III.1 i III.2. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) wadliwe dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób uniemożliwiający prawidłowe wyprowadzenie wniosków z treści zebranego materiału dowodowego, wybiórczą jego analizę i dokonanie oceny materiału dowodowego wyłącznie w kategoriach prostej spójności pomiędzy analizowanymi środkami dowodowymi, co w powiązaniu z naruszeniem art. 278 § 1 k.p.c. prowadzi do oceny materiału dowodowego sprawy, odnoszącego się do złożonych zagadnień m. in. ekonomicznych, w kategoriach oderwanych od specyfiki stanu faktycznego sprawy i rodzaju stosunków;

b) dokonaną a priori i pozbawioną podstaw w świetle zgromadzonego materiału dowodowego eliminację z zakresu rozważań Sądu I instancji szeregu dowodów w sprawie m. in. w wyniku odmowy wiarygodności oraz w następstwie przyjętego błędnego założenia, iż każdy ze środków dowodowych winien bezpośrednio wskazywać na okoliczności oczekiwane czy żądane przez sąd w odniesieniu do całego okresu spornego, a razie niespełnienia tegoż założenia – a w konsekwencji pozbawione podstaw pominięcie dowodu jako pozbawionego znaczenia dla sprawy;

c) wybiórcze i fragmentaryczne rozważenie zebranego materiału dowodowego, w tym zwłaszcza ograniczenie analizy spornej umowy jedynie do postanowień określających parametry kredytu (kwota kredytu, termin spłaty, oprocentowanie z daty zawarcia umowy) oraz treści §10 ust. 2 (ewentualnie §11 ust. 2) z pominięciem pozostałych postanowień umowy, a zwłaszcza odnoszących się do informowania kredytobiorców o zmianie oprocentowania, zagwarantowania kredytobiorcom możliwości wcześniejszej spłaty kredytu w każdym czasie z wyraźnym zastrzeżeniem, iż bank z tego tytułu nie będzie pobierał od kredytobiorców żadnych opłat, zagwarantowania kredytobiorcy uprawnienia do wypowiedzenia umowy w każdym czasie, bez obowiązku podawania przyczyny, czy konieczności wystąpienia jakichkolwiek istotnych okoliczności warunkujących wykonanie tegoż uprawnienia, a w rezultacie – podjęcie przez Sąd I instancji rozstrzygnięcia w oparciu o analizę wyłącznie treści §10 ust. 2/§11 ust. 2 umowy i wyłącznie w oparciu o wyprowadzone na tej podstawie wnioski z pominięciem tych elementów treści umowy, których uwzględnienie w zakresie oceny skutkowało winno wyprowadzeniem odmiennej konkluzji, opartej o wnioski wyprowadzone z całokształtu treści umowy, iż nawet wobec brzmienia i skutków §10 ust. 2/§11 ust. 2 umowy kredytu, pozycja kredytobiorcy w relacji z pozwanym nie doznawała takiego uszczerbku czy dysproporcji praw i obowiązków, która mogłaby uzasadniać zastosowanie regulacji z art. 385<sup>1</sup> z uwagi na tworzone dla kredytobiorcy szerokie spektrum możliwości działania, należycie zabezpieczające sferę interesów klienta, w tym ekonomicznych,

a także możliwości realizacji przez kredytobiorcę własnych oczekiwań co do wysokości oprocentowania kredytu z wykorzystaniem innych źródeł finansowania (choćby – poprzez refinansowanie kredytu – o ile kredytobiorca miałby możliwość skorzystania z korzystniejszej oferty innego banku) celem zapewnienia równorzędnej pozycji stron na gruncie zawartej umowy kredytu;

d) wyprowadzenie wniosków z treści zebranego materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami logicznego wnioskowania, a także w oparciu o własne przekonanie Sądu I instancji, poparte wprawdzie wnioskowaniami, jednakże nie odniesionymi poza nawiązaniem do literalnej treści §10 ust. 2/§11 ust. 2 umowy – do okoliczności sprawy, a także nie osadzonymi w materiale dowodowym sprawy;

e) wynikające z braku dysponowania przez Sąd I instancji dostateczną wiedzą specjalną, bez odwołania się w w/w zakresie do wiedzy specjalnej, całkowite pominięcie i brak jakiegokolwiek oceny w zakresie mocy dowodowej i wiarygodności dowodów z zeznań świadka M. D. oraz zeznań powodów w charakterze strony, a także dowodów z dokumentów w postaci Raportu Instytutu (...), ekspertyzy pn Koszty finansowania kredytów walutowych, w szczególności denominowanych w (...) przez B. Bank dr J. J. (1), dowodu z kopii archiwalnej strony internetowej Portalu finansowego fundi.pl, Raportu pt. Informacja o cenach mieszkań i sytuacji na rynku nieruchomości mieszkań i komercyjnych w Polsce w IV kwartale 2011”, opublikowanego przez Narodowy Bank Polski na stronie www.nbp.pl, kopii archiwalnej strony internetowej pośrednika finansowego (...) S.A., publikacji p.t. „Ranking kredytów mieszkaniowych E. – marzec 2006 r.”, zestawienia tabelarycznego oraz dwóch wykresów obrazujących zmiany oprocentowania kredytu powodów na tle średnich rynkowych poziomów oprocentowania kredytów mieszkaniowych dla gospodarstw domowych wg danych NBP w PLN i (...) w okresie marzec 2007 – grudzień 2010, co doprowadziło do naruszenia zasady wynikającej z art. 233 § 1 k.p.c. czyli braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego.

W następstwie zarzuconych Sądowi I instancji uchybień proceduralnych w zakresie postępowania dowodowego, Sąd Rejonowy doprowadził w wyniku przeprowadzonej oceny dowodów do takiego stanu rzeczy, że istota sporu w sprawie sprowadzona została do analogicznego jak w trybie art. 479<sup>36</sup> i n. k.p.c. orzekania co do oceny prawnej pojedynczego postanowienia umownego i wyłącznie na tej podstawie do wywodzenia ocen prawnych co do rozszczenia, co skutkowało podjęciem rozstrzygnięcia oparte na charakterystycznych dla art. 479<sup>36</sup> k.p.c. wnioskowaniach i ocenach prawnych odnoszących się do postanowień wzorców umownych, czyli ujmowanych in abstracto postanowień zawartych w nienegocjowanych regulaminach, itp., które podlegają ocenie oderwanej od całokształtu umowy, jak i okolicznościach towarzyszących zawarciu i wykonywaniu umowy przez strony, a zatem z całkowitym pominięciem występowania in concreto przesłanek przewidzianych w art. 385<sup>1</sup> k.p.c. Pozwany podniósł także, że powoływanie się na twierdzoną przez powodów abuzywność postanowienia §10 ust. 2/§11 ust. 2 umowy następowało po wielu latach od zawarcia spornej umowy. Jednocześnie zaś pominięty i nieobjęty rozważaniami Sadu Rejonowego, czy zgoła uznany za stwierdzający okoliczności nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy materiał dowodowy, w tym zwłaszcza zeznania powodów, odnoszące się do daty zawarcia umowy (por. art. 385<sup>2</sup> k.c.) wskazuje, iż w dacie zawierania umowy żadna ze stron nie traktowała spornego postanowienia umownego jako potencjalne abuzywne, czy potencjalnie niekorzystne, czy mogące wywołać taki skutek, zaś sporne postanowienie umowy po jej zawarciu stanowiło podstawę wykonywania umowy przez kilka lat, w okolicznościach, gdy ten sposób wykonywania umowy nie budził wątpliwości konsumenta;

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż dowody z dokumentów prywatnych nie stanowią dopuszczonego przez procedurę cywilną środka dowodowego, co skutkowało całkowitym ich pominięciem, a zatem doszło do naruszenia zasady wynikającej z przepisu art. 233 § 1 k.p.c., czyli wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, bowiem ustalenia Sadu meriti o stanie faktycznych i prawnych w sprawie nie są zgodne z rzeczywistym stanem stosunków faktycznych i prawnych istniejących między stronami procesu;

2. naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. poprzez zastąpienie rzetelnej analizy materiału dowodowego własnymi wnioskowaniami i oceną Sądu rejonowego w granicach własnego postrzegania okoliczności faktycznych sprawy przez skład orzekający, w sytuacji, w której ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wymagała dla

miarodajności i poprawności wyprowadzonych wniosków, w tym w zakresie dokonanej oceny dowodów zasięgnięcia przez Sąd I instancji informacji specjalnych, tj. ewentualnego dopuszczenia przez Sąd I instancji dowodu z opinii biegłego sądowego ze stosownej specjalności, na okoliczności, które Sądowi I instancji byłyby niezbędne do wypowiedzenia się co do zgromadzonego materiału, a zważywszy, iż tak ocenione przez Sąd I instancji dowody, odnosiły się zarówno do konkretnych okoliczności natury ekonomicznej, jak i powiązań i skutków w/w zdarzeń w ujęciu nauk ekonomicznych, za nieuzasadnione w ocenie apelującego należy uznać poprzestanie przez Sąd Rejonowy wyłącznie na własnych ocenach sprowadzonych do ocen słowno - językowych i opartych na kryteriach czasowych. Wobec braku sięgnięcia do wiedzy specjalnej, na gruncie prowadzonych wnioskowań Sąd I instancji nie był uprawniony do podjęcia osądu co do poprawności przyjętych na potrzeby przeprowadzenia w/w wnioskowań przesłanek, co na gruncie logicznym pozbawia wywiedzione przez Sąd Rejonowy wnioski znamion poprawności. O ile bowiem Sąd I instancji nie posiadał wiedzy natury specjalnej pozwalającej na przyjęcie iż przesłanki podejmowanych wnioskowań są poprawne, tym bardziej nie jest władny stwierdzić, czy wyprowadzone wnioski są prawidłowe.

3. naruszenie art. 3 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez pozbawione podstaw przyjęcie, iż powodowie udowodnili roszczenie dochodzone pozwem, w szczególności poprzez odstąpienie od rozpoznania sprawy w oparciu o okoliczności sprawy ustalone w postępowaniu przed Sądem Rejonowym i zastąpienie materiału dowodowego sprawy własnymi ocenami i wnioskowaniami Sądu wyprowadzonymi z pominięciem materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w taki sposób, iż uznanie znaczącej części materiału dowodowego sprawy za pozbawione wiarygodności, mocy dowodowej, czy kwalifikujące się niejako a priori do pominięcia, wyłączało w oparciu o przeprowadzone wnioskowania, wyprowadzone z nie dających się zweryfikować co do prawdziwości i poprawności przesłanek (wobec niedysponowania przez Sąd Rejonowy wiedzą specjalną) konieczność dowodzenia roszczenia przez powodów, zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, wobec przyjęcia przez Sąd roszczenia za z góry udowodnione z uwagi na treść analizowanego §11 ust. 2 umowy, nie zaś w oparciu o wszechstronne rozważenie materiału dowodowego sprawy. W konsekwencji Sąd Rejonowy bezpodstawnie przyjął, iż powodowie udowodnili roszczenie i jego zasadność, podczas gdy dla kluczowych przesłanek ostatecznie zastosowanego art. 385<sup>1</sup> k.c. Sąd I instancji przy podejmowaniu rozstrzygnięcia w istocie, poza faktem, iż strony łączyła umowa zawierająca §11 ust. 2 (§10 ust. 2) i wyprowadzeniem wniosków wyłącznie na gruncie jego treści nie rozpoznał, ani nie ocenił żadnych dowodów przedstawionych przez strony, wskazujących na konieczność dokonania odmiennej oceny znaczenia §10 ust. 2/§11 ust. 2, szczególnie w zakresie obu przesłanek abuzywności: ukształtowania praw i obowiązków konsumenta z naruszeniem dobrych obyczajów oraz w sposób rażąco naruszających interes konsumenta. Apelujący wskazał, że Sąd I instancji poza powieleniem w ramach ocen spornych klauzul poglądów wyrażonych w postępowaniach przed (...) oraz przed Sądem Najwyższym w uzasadnieniach wyroków zapadających w ramach kontroli abstrakcyjnej, w żaden sposób nie wyjaśnił na czym w okolicznościach sprawy polegać miała sprzeczność z dobrymi obyczajami, czy też naruszenie dobrych obyczajów, a wreszcie w czym Sąd Rejonowy upatruje naruszenie interesów powodów w kwalifikowanym rażącym stopniu;

4. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez to, że Sąd I instancji dokonał ustalenia faktycznego sprawy

w zakresie szczegółowym z pominięciem znacznej części materiału dowodowego sprawy, tj. zeznań M. D., zeznań powodów, wniosków kredytowych powodów (wszyscy powodowie posiadali wyższe wykształcenie, w tym powódka E. wyższe ekonomiczne – dr nauk ekonomicznych), oświadczeń powodów zawartych w §29 umowy kredytu o zapoznaniu z ryzykiem kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty oraz o zapoznaniu z kryteriami zmiany stóp procentowanych, osobnych oświadczeń powodów o zapoznaniu ich ryzykiem wzięcia kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, dokumentu w postaci Raportu Instytutu (...), dokumentu – ekspertyzy pn Koszty finansowania kredytów walutowych (w szczególności denominowanych w (...) przez (...) Bank) dr J. J. (1), dowodu z kopii archiwalnej strony internetowej Portalu finansowego fundi.pl, Raportu pt. „Informacja o cenach mieszkań i sytuacji na rynku nieruchomości mieszkaniowych i komercyjnych w Polsce w IV kwartale 2011”, opublikowanego przez Narodowy Bank Polski na stronie www.nbp.pl, kopii archiwalnej strony internetowej pośrednika finansowego (...) S.A., publikacji p.t. „Ranking kredytów mieszkaniowych E. – marzec 2006 r.”, zestawienia tabelarycznego oraz dwóch wykresów obrazujących zmiany oprocentowania kredytu powodów na tle średnich rynkowych poziomów oprocentowania

kredytów mieszkaniowych dla gospodarstw domowych wg danych NBP w PLN i (...) w okresie marzec 2007 – grudzień 2010 r., - w zakresie , w jakim z tych wszystkich dowodów wynikało na jakiej podstawie i w jakiej wysokości pozwany Bank zmieniał oprocentowanie kredytu powodów i co było przyczyną takich zmian w danym okresie oraz wynikał z nich fakt nieodbiegania procentowania kredytu powodów od średniego rynkowego oprocentowania, a tym samym brak rażącego naruszenia interesu powodów, a także w zakresie ustalenia okoliczności zawierania umowy kredytowej przez powodów istotnych dla oceny czy doszło do sformułowania praw i obowiązków powodów w spornej klauzuli z naruszeniem dobrych obyczajów w chwili zawierania umowy oraz czy interes konsumenta poprzez takie, a nie inne ukształtowanie praw i obowiązków kredytobiorców w spornej klauzuli umownej został naruszony w stopniu rażącym;

5. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i art. 385<sup>2</sup> k.c. poprzez wadliwą ich wykładnię polegającą na:

a) nieprawidłowej interpretacji pojęcia rażącego naruszenia interesu konsumenta poprzez brak rozważenia czy w tej konkretnej sprawie doszło do rażącego interesu powodów jako kredytobiorców, w tym interesu ekonomicznego, z uwag na to, że Sąd I instancji w zasadzie ograniczył się do oceny hipotetycznego naruszenia interesów konsumenta, oceniając klauzulę zawartą 1 §10 ust. 2 (§11 ust.2) umowy kredytu bez uwzględnienia okoliczności zaistniałych przy zawieraniu umowy kredytu, a jeśli chodzi o interes ekonomiczny powodów z pominięciem jakichkolwiek okoliczności dotyczących wykonywania umowy kredytu w spornym okresie, wysokości oprocentowania kredytu powodów w okresie, którego dotyczy pozew, nieodbiegania oprocentowania kredytu powodów od średniego rynkowego oprocentowania tego typu kredytów, a więc bez rozważenia, czy ukształtowanie praw i obowiązków konsumenta w spornej klauzuli spowodowało po stronie powodów powstanie szkody oraz z pominięciem interesu pozwanego banku, którego Sąd nie wziął pod uwagę w najmniejszym stopniu;

b) pominięciu okoliczności mających miejsce w dacie zawarcia umowy kredytu przez strony przy ocenie zgodności spornego postanowienia z dobrymi obyczajami i dokonanie tej oceny w oderwaniu od tych okoliczności, co jest charakterystyczne dla kontroli abstrakcyjnej klauzuli dokonywanej w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za abuzywne, a nie do kontroli incydentalnej w oparciu o szereg dowodów, w tym zeznania powodów oraz dokumenty złożone przez pozwanego(wskazane powyżej), w oparciu o które należało zbadać dobre obyczaje na rynku kredytowym w momencie zawierania umów przez powodów z uwzględnieniem okoliczności, w jakich doszło do zawarcia umów przez powodów z wyższym wykształceniem ekonomicznym, z uwzględnieniem występowania na rynku innych ofert kredytowych banków formułujących konstrukcję zmiany oprocentowania kredytu w oparciu o wzór : stała marża banku plus LIBOR z uwzględnieniem korzyści jakie uzyskali powodowie wybierając ofertę pozwanego banku, o których sami zeznawali;

c) wyprowadzeniu dającego się wywieść z motywów rozstrzygnięcia wniosku, iż przepis ten stanowi podstawę do izolowanego od całokształtu relacji kontraktowej stron w oparciu jedynie o brzmienie konkretnego zapisu umowy, dokonywania oceny naruszenia dobrych obyczajów oraz interesów konsumenta, w sposób właściwy dla orzekania według przepisów art. 476<sup>39</sup> i n. k.p.c., tj. rozstrzygnięcia w przedmiocie abuzywności postanowienia ujmowanego in abstracto, z pominięciem jego osadzenia w umowie zawartej przez strony w konkretnych okolicznościach, jak i zawierające inne – poza spornym – postanowienia, których należyte rozważenie prowadzić winno do wniosku, iż pozycja konsumenta w spornej umowie nie doznawała zagrożenia, zaś w relacji stron, nie zachodził stan uzasadniający spełnienie przesłanek z art. 385<sup>1</sup> k.c., w szczególności przesłanki naruszenia interesów konsumenta i to w kwalifikowanych, rażącym stopniu, którego stwierdzenie dopiero w takiej postaci uzasadniać mogłoby sięgnięcie do środków ochrony przewidzianych w art. 385<sup>1</sup> k.c. i tylko w takich okolicznościach mogłoby uzasadniać uwzględnienie powództwa z uwagi na konieczność przywrócenia naruszonej równowagi kontraktowej stron;

d) zaniechaniu dokonania oceny spornego postanowienia z uwzględnieniem wszystkich ustanowionych w przepisie art. 385<sup>1</sup> k.c. przesłanek oraz kwantyfikatorów określających stopień naruszenia interesów konsumenta, jako „rażący”,

w ten sposób, iż Sąd I instancji podejmując rozstrzygnięcie, dostrzegając potencjalne naruszenie interesów powodów poprzestał na stwierdzeniu stanowiącym powtórzenie przepisu, a zatem bezpodstawnie uznał, iż jakiegokolwiek (w jakimkolwiek stopniu) naruszenie interesów konsumentów w relacji z pozwanym bankiem jako przedsiębiorca, czy jakiegokolwiek dysproporcja czy asymetria w relacji uprawnień i obowiązków stron, nawet wynikająca z samej istoty ocenianego postanowienia umowy, jako ogólnikowego i nie poddającego się w ocenie Sądu weryfikacji, uzasadnia zastosowanie art. 385<sup>1</sup> k.c., bez konieczności rzeczywistego i wnikliwego rozważenia, czy na gruncie całokształtu postanowień umowy oraz z uwzględnieniem okoliczności jej zawarcia, sporne postanowienie umowy może zostać uznane za abuzywne;

e) pominięciu przy wykładni tych przepisów zasad prounijnej wykładni celowościowej i funkcjonalnej, w szczególności nieuwzględnieniu celów wynikających z przepisów dyrektywy Rady Unii Europejskiej z 5.04.1993 r., nr 93/13/EWG oraz braku rozważenia specyfikacji usług finansowych (stosunków kredytowych) przy dokonywaniu wykładni, bezzasadnym pominięciu przy wykładni, wyraźnie sformułowanej w treści implementowanej w/w przepisem kodeksu cywilnego Dyrektywy Rady nr 93/13/EWG, wskazania interpretacyjnego co do sposobu wykładni zarówno art.385<sup>1</sup> k.c., jak i art. 385<sup>3</sup> k.c. zawartego w pkt. 2 lit. b) teza pierwsza załącznika do w/w Dyrektywy realizującego art.3 Dyrektywy, wskazującego na odmienności w ocenie umów zawieranych przez konsumentów z instytucjami finansowymi i nakazującego wobec pozostałej treści umowy wyłączenie z zakresu oceny, jako potencjalnie abuzywnego, postanowienia §11 ust. 2 (§10 ust.2) spornej umowy objętego zarówno wyjątkiem wskazanym w Dyrektywie, jak i co do którego spełnione zostały wszystkie przesłanki zastosowania wyjątku objętego regułą interpretacyjną z pkt. 2 lit. b) teza pierwsza Załącznika do Dyrektywy;

f) nieuwzględnienia całokształtu postanowień umowy kredytu i dokonaniu oceny spornej klauzuli umownej zawartej w §10 ust. 2 (§11 ust. 2) pod kątem jej abuzywności w oderwaniu od kontekstu całej umowy, a w szczególności przy pominięciu postanowień §13 ust. 2 i § 18 ust. 1 (§19 ust. 1 w przypadku umowy dot. powódki K. E.) umowy kredytu;

g) zaniechaniu przy badaniu abuzywności spornego postanowienia umownego rozważenia, czy wzajemny rozkład praw i obowiązków stron umowy wynikający z całokształtu umowy, uzasadnia przyznanie konsumentowi ochrony w wyniku powołania się przez konsumenta na rzekomą abuzywność postanowień umowy, w taki sposób, iż na skutek uwzględnienia powództwa ukształtowane zostały nowe warunki umowy nie przewidywane w dacie jej zawarcia, a jednocześnie stanowi to przejaw ingerencji Sądu w rozkład wzajemnych praw i obowiązków stron, zaburzający rzeczywisty rozkład ryzyka ponoszonego przez strony umowy kredytu zawartej na wieloletni okres, w trakcie jej trwania, znacząco wykraczający poza skutek w postaci „niezwiązania konsumenta postanowieniem wzorca”, mimo, iż powodowie jako konsumenci posiadali w tym zakresie gwarantowaną umową sferę możliwości działania (wcześniejsza spłata kredytu, w tym poprzez refinansowanie na warunkach korzystniejszych, bez ponoszenia opłat, możliwość wypowiedzenia umowy w każdym czasie, nawet bez podawania przyczyny i z nad wyraz krótkim okresem wypowiedzenia) i z uprawnień tych nie skorzystali; przyjęte przez Sąd I instancji podstawy zastosowania art. 385<sup>1</sup> k.c. stanowią w tych okolicznościach wyraz kształtującej ingerencji w postanowienia umowy, nie znajdującej uzasadnionej podstawy w przepisie art. 385<sup>1</sup> k.c. , niedopuszczalnej przy uwzględnieniu zarówno rodzaju umowy, jak i jej istoty (umowa kredytu), okresu obowiązywania (wieloletni, z czego do daty orzekania upłynęła jedynie część tego okresu), jak i kluczowej okoliczności – braku możliwości wywodzenia skutecznych ocen do przyszłych warunków determinujących zmiany oprocentowania, jak i braku możliwości stwierdzenia, iż warunki te w oparciu o sporną klauzulę mogą wywołać jedynie niekorzystne dla konsumentki skutki;

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 65 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i art. 385<sup>2</sup> k.c. poprzez dokonanie nieprawidłowej wykładni postanowień umowy kredytu polegające na przyjęciu, że wobec niezwiązania powodów sporną klauzulą zawartą w §10 ust. 2 (§11 ust. 2) umowy jako abuzywną, pozostałe postanowienia umowy kredytu (w tym §10 ust 1 - §11 ust. 1 oraz §1 ust. 8) pozwalają przyjąć, że oprocentowanie kredytu w okresie którego dotyczy żądanie pozwu wynosi 2,75% w przypadku powódki K. E., 3,05% w przypadku powodów M. i P. J. oraz 2,45% w przypadku powoda J. S., czyli w istocie pozwalają przyjąć, że jest ono stałe;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 385<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 385<sup>2</sup> k.c. oraz art. 22<sup>1</sup> k.c. poprzez pozbawienie podstaw przyjęcie, iż przepis art. 385<sup>1</sup> k.c. stanowi wyraz paternalistycznej ochrony przyznanej konsumentowi jako stronie umowy zawartej z przedsiębiorcą w taki sposób, że konsument nie jest zobowiązany do wykazania żadnej, chociażby elementarnej staranności przy podejmowaniu decyzji o wstąpieniu w relację kontraktową z przedsiębiorcą, uprawniony jest kierować się wyłącznie własnymi, uzasadnionymi oczekiwaniami co do zawieranej umowy, zwłaszcza wówczas, kiedy konsument będący stroną umowy zawartej z przedsiębiorcą jest jednocześnie człowiekiem z wyższym wykształceniem posiadającym specjalistyczną wiedzę z zakresu ekonomii – doktorat z ekonomii – powódka. K. E., czy podmiotem z wyższym wykształceniem (wszyscy pozostali powodowie), dodatkowo korzystającym z pomocy profesjonalnego odradcy finansowego (E. – J.), przez co poprzez podjęte rozstrzygnięcie Sąd I instancji daje wyraz pełnej dowolności w traktowaniu konsumenta z pominięciem przynależnych na gruncie wykładni prawa krajowego, jak i uregulowań wspólnotowych, wzorców starannego, rozważnego i świadomego konsumenta;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 385<sup>3</sup> pkt. 9 k.c. poprzez wadliwą jego wykładnię i przyjęcie, że uprawnienie do zmiany oprocentowania zawarte w §10 ust.2 (§11 ust.2) umowy jest jednostronnym zastrzeżeniem na rzecz pozwanego możliwości dokonywania interpretacji umowy podczas gdy postanowienie umowy dotyczy ceny, tym samym zastosowanie winien mieć art. 385<sup>3</sup> pkt. 20 k.c.;

4. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 118 k.c. poprzez przyjęcie, iż termin przedawnienia roszczenia powodów wynosi lat 10, gdy z powołanego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że Sąd przyjął termin przedawnienia roszczenia z tytułu nadpłaconych odsetek wynosi 3 lata, a to z tej przyczyny, iż na kwotę, której zapłaty domaga się strona powodowa, składa się wiele jednostkowych kwot, które same w sobie stanowią świadczenia okresowe.

W oparciu o wskazane zarzuty pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w punkcie I.1 i I.3 oraz w punkcie II.1 i II.3 oraz w punkcie III.1 i III.2 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa powodów w całości oraz orzeczenie obowiązku poniesienia przez powodów kosztów postępowania przed Sądem I instancji w całości w punktach I.3, II.3 i III.2 oraz zasądzenie od powodów na pozwanego kosztów postępowania za II instancję w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powodów wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz: K. E. (1), solidarnie na rzecz M. J. i P. J. (1), a także zasądzenie na rzecz P. S. kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja jest zasadna i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem powództwa.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe, na podstawie którego dokonał istotnych do rozstrzygnięcia sprawy ustaleń. Ustalenia te Sąd Okręgowy w Łodzi uznaje za prawidłowe i przyjmuje za własne.

Pozwany w wywiedzionej apelacji podniósł szereg zarzutów zarówno w sferze przepisów procesowych, jak i materialnoprawnych sprowadzających się do wykazania, iż z materiału dowodowego przedmiotowej sprawy nie można było wyprowadzić wniosku, że postanowienie zawarte w §10 ust. 2/§ 11 ust. 2 umowy kredytu gotówkowego zawartej odpowiednio w dniu 7 marca 2006 roku z K. E. (1), w dniu 5 maja 2006 roku z J. S. (1) i w dniu 28 września 2006 roku z M. i P. J. (1) stanowi klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c.

Sąd Okręgowy ograniczył się jedynie do tych zarzutów, które skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku. Na wstępie koniecznym jest odniesienie się do sformułowanych przez skarżącego zarzutów naruszenia przepisów postępowania,

gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Pozwany wśród zarzutów naruszenia prawa procesowego zakwestionował dokonaną przez Sąd I instancji ocenę materiału dowodowego. W ocenie Sądu Okręgowego należy zgodzić się z pozwanym, że rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zapadło z naruszeniem

art. 233 § 1 k.p.c. zgodnie z którym Sąd winien oceniać wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, jednak na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy uznał, że ustalenia Sądu Rejonowego w znacznej mierze są wprawdzie prawidłowe, ale rację ma skarżący, że Sąd I instancji w sposób wybiórczy rozważył i ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w kontekście zgłoszonego roszczenia, a w szczególności bezzasadnie pominął przy rozważaniu i ocenie materiału dowodowego treści zeznań powodów, odnoszących się do okoliczności zawarcia umów kredytu oraz przebiegu czynności prowadzących do zawarcia umowy kredytu na warunkach określonych w umowie, a także dowodzone przez pozwanego okoliczności odnoszące się do zaciągania kredytu przez powodów. Odnosząc się do oceny Sądu I instancji w zakresie wniosku o dopuszczenie dowodu z ekspertyzy J. J. (1), to o ile wprawdzie ekspertyza ta nie ma mocy dowodu z opinii biegłego, lecz może być traktowana jedynie jako dokument prywatny, to nie oznacza to jednak, że jest w ogóle bezwartościowa

w kontekście dokonania ustaleń faktycznych sprawy. Należało przy tym podzielić stanowisko apelującego, iż prawidłowość oceny zgromadzonego materiału dowodowego

i wyprowadzonych na jej podstawie wniosków wymagała uprzedniego sięgnięcia do wiadomości specjalnych, tj. ewentualnego dopuszczenia przez Sąd I instancji dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii. W kompetencjach biegłego pozostawało bowiem określenie w jakim stopniu działania banku w zakresie ustalania wysokości oprocentowania kredytu były racjonalne, ekonomicznie uzasadnione i dające się zweryfikować, jak również dostarczyć Sądowi niezbędnej wiedzy do przeprowadzenia oceny dowodów przedłożonych przez strony, umożliwiając tym samym prawidłowe rozstrzygnięcie w zakresie ich wiarygodności i mocy dowodowej. W konsekwencji, w ocenie Sądu Okręgowego, w sytuacji, gdy Sąd ustala niektóre okoliczności relewantne w sposób sprzeczny ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, pomija niektóre okoliczności relewantne dla rozstrzygnięcia sprawy jak też, dokonuje określonych ustaleń co do okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, lecz nie uwzględnia ich następnie przy dokonywaniu oceny zasadności powództwa, nie można mówić o tym, że rozstrzygnięcie, zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c., opiera się na wszechstronnym rozważeniu zgromadzonego

w sprawie materiału dowodowego. Należało zgodzić się zatem z pozwanym, iż rozstrzygnięcie Sądu I instancji nie zostało poprzedzone wnikliwą analizą materiału dowodowego w oparciu o całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy i jako takie nie mogło się ostać.

Rację ma również apelujący wskazując, iż dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów sprowadzona została jedynie do oceny prawnej pojedynczego postanowienia umownego, tj. §10. ust.2/§11 ust. 2, co skutkowało podjęciem rozstrzygnięcia opartego na charakterystycznych dla art. 479<sup>36</sup> k.p.c. wnioskowaniach i ocenach prawnych odnoszących się do postanowień wzorców umownych ujmowanych in abstracto. Niewątpliwie zastąpienie materiału dowodowego sprawy odniesieniem się do jedynie do postanowień określających parametry kredytu oraz treści §10 ust. 2/§11 ust. 2 z pominięciem pozostałych i przyjęcie

a priori roszczenia za udowodnione jest nieuprawnione i tym samym podważa prawidłowość zaskarżonego rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. Obowiązkiem Sądu I instancji nie było bowiem badanie in abstracto wzorca umowy, lecz klauzuli zawartej w konkretnej umowie zawartej przez strony niniejszego postępowania. Przypomnienia wymaga, iż Sąd dokonując kontroli postanowień wzorca umowy w indywidualnej sprawie powinien kierować się całokształtem zawartej umowy, jej warunków i skutków. Powinien wziąć pod uwagę postanowienia całej umowy, rozkład praw i obowiązków stron i ryzyka jakie ponoszą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2007 roku w sprawie III SK 19/07 LEX nr 496411). Sąd nie dokonuje abstrakcyjnej oceny danego postanowienia, lecz rozstrzygnąć musi konkretną sprawę, rozważając wszelkie skutki wynikające z wydanego orzeczenia. Kontrola incydentalna – w przeciwieństwie do kontroli abstrakcyjnej przeprowadzanej przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w postępowaniu

odrębnym w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone - jest zatem dokonywana przez sąd w celu udzielenia ochrony indywidualnemu interesowi konsumenta, zaś wyrok wydany przez sąd wiąże tylko strony danego postępowania. Tymczasem Sąd I instancji pominął w swych rozważaniach przeprowadzenia analizy materialnoprawnych przesłanek zawartych w art. 385<sup>1</sup> k.c. w kontekście materiału dowodowego przedmiotowej sprawy, dokonując w sprawie abstrakcyjnej kontroli postanowienia wzorca umownego w oderwaniu od konkretnych stosunków umownych. Sąd nie zbadał treści klauzuli dotyczącej zmiennej stopy oprocentowania z różnych punktów widzenia w świetle uregulowań art. 385 § 2 k.c., art. 385<sup>1</sup> k.c. i art. 385<sup>2</sup> k.c.

Przede wszystkim uznanie konkretnej klauzuli umownej za postanowienie niedozwolone wymaga stwierdzenia łącznego wystąpienia obu wymienionych w nim przesłanek, tj. „sprzeczności z dobrymi obyczajami”, jak i „rażącego naruszenia interesów konsumenta” (art. 385<sup>1</sup> k.c.). Przy czym rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku umownego. Obie wskazane w art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. formuły prawne służą więc ocenie tego, czy konkretne klauzule umowne przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, LEX nr 1369424; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 czerwca 2013 r., VI ACa 1698/12, LEX nr 1369424). Przesłankami abuzywności postanowień wzorca umownego jest sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są m.in. działania wykorzystujące m.in. niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Rażące naruszenie interesów oznacza sytuację, w której rażąco zostaje naruszona równowaga interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną ze stron swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (por. wyrok SA w Warszawie z 8.05.2009 r., VI ACa 1395/08, Lex nr 1120219).

W ocenie Sądu Okręgowego strona powodowa nie zdołała wykazać, że postanowienie zawarte w §10 ust. 2 - § 11 ust. 2 umowy kredytu gotówkowego zawartej odpowiednio w dniu 7 marca 2006 roku przez K. E. (3), w dniu 5 maja 2006 roku przez J. S. (1) oraz w dniu 28 września 2006 roku przez M. i P. J. (1) stanowi klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c.

Nie ulega wątpliwości samo zastrzeżenie zmiennej stopy procentowej nie stanowi niedozwolonej klauzuli umownej, w szczególności gdy postanowienie to objęte było zgodną wolą stron. Założenie zmienności stopy procentowej w umowie kredytu jest – co do zasady – rozwiązaniem zgodnym z prawem. W warunkach gospodarki rynkowej jest to przy tym niewątpliwie zabieg pozwalający instytucjom finansowym wpływać na potencjalne zyski i straty w związku z wahaniami na rynkach. Umowy łączące strony są umowami wieloletnimi, o znacznych kwotach kredytu i umowami o kredyt w walucie obcej. Wszystkie banki na rynku przewidują w wypadku takich umów kredytowych zmienne oprocentowanie. Zdaniem Sądu odwoławczego uzgodnienie takiego sposobu wynagradzania kredytodawcy za postawiony do dyspozycji kredytobiorcy kapitał jest uzasadnione szczególnie w przypadkach kredytów długoterminowych oraz wobec zmiennego charakteru rynku kapitałowego. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 maja 2015 roku (II CSK 768/14) wskazał, że można dostrzec dwa zasadnicze elementy treści kwestionowanej klauzuli dotyczącej zmiany stopy oprocentowania. Po pierwsze należy wyróżnić jej część odsyłającą do kryteriów ustalania (weryfikowania) stopy procentowej w czasie trwania stosunku kredytowego (element parametryczny, ekonomiczny). Po drugie w treści klauzuli znalazło się stwierdzenie że „zmiana oprocentowania kredytu może nastąpić przy pojawieniu się zmian” wspomnianych parametrów (element decyzyjny, kompetencyjny). Uznanie za abuzywną tylko części kwestionowanej klauzuli umownej pozwala na pozostawienie jako wiążącej strony pozostałej części klauzuli. Sąd Najwyższy uznał za abuzywną kompetencję banku do dowolnej zmiany oprocentowania w razie ziszczenia się przesłanek takiej zmiany (wskazanej w umowie zmiany parametrów rynkowych). Samo zaś zmienne



oprocentowanie uzależnione od określonych parametrów nie budzi wątpliwości. Sąd Okręgowy powyższe stanowisko Sądu Najwyższego w pełni podziela.

Bank miał zatem obowiązek ustalić poziom zmiany stopy procentowej na podstawie czynników parametrycznych (obowiązek weryfikacyjny) i zakomunikować tę zmianę konsumentowi (obowiązek informacyjny). W ocenie Sądu Okręgowego powodowie nie udowodnili, iż pozwany dokonał dowolnej zmiany oprocentowania wskazanej w umowie, przejawiającej się w modyfikacji oprocentowania na podstawie dowolnie wybranego wskaźnika finansowego, czyli np. z uwzględnieniem wskaźnika prowadzącego do wzrostu oprocentowania, a z pominięciem wskaźników korzystnych dla kredytobiorców, oraz możliwości zignorowania zmian wskaźników, które mogłyby uzasadniać obniżenie oprocentowania, tym samym pobierając środki pieniężne odpowiadające wysokości odsetek w większym rozmiarze, niż wynikało to z obowiązku właściwej repartycji wzrostu stopy procentowej w spornym okresie, doprowadzając do zachwiania równowagi między interesami banku i konsumentów. W tym zakresie istniała konieczność specjalistycznego zweryfikowania postępowania pozwanego i ustalenia, czy istniały przyczyny takiej zmiany tj. czy poziom zmiany stopy procentowej ustalony przez Bank w odpowiednim okresie był uzasadniony. Ciężar wykazania powyższego faktu obciążał oczywiście stronę powodową (art. 6 k.c.), którego ta nie wykazała. Powodowie nie udowodnili bowiem, iż Bank nie był uprawniony do pobierania odsetek kapitałowych, ewentualnie w jakim rozmiarze oraz przedziale czasowym. Z materiału dowodowego nie można zatem wyprowadzić nie budzących wątpliwości wniosków, iż pozwany w zakresie dokonywanych zmian oprocentowania kredytu powodów postępował w sposób dowolny i bez uzasadnionych podstaw, albowiem dowolność banku w tym zakresie nie została wykazana. Same zaś twierdzenia powodów, iż w ich przekonaniu odsetki są znacznie zawyżone nie stanowią dowodu.

Nie budzi również wątpliwości, iż umowa powinna zawierać jasne i precyzyjne dane dotyczące sposobu ustalania zmiennej stopy procentowej, pozwalając kredytobiorcy-konsumentowi na weryfikację zasadności tych zmian. O ile powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na treść umowy w zakresie postanowienia dotyczącego oprocentowania kredytu, to niewątpliwie mieli sposobność zapoznania się z warunkami umowy przed jej zawarciem. Powodowie złożyli oświadczenie zawarte w §29 umowy kredytu o zapoznaniu z ryzykiem kredytu złotówkowego waloryzowanego kursem waluty oraz o zapoznaniu z kryteriami zmiany stóp procentowych, złożyli osobne oświadczenia o zapoznaniu z ryzykiem wzięcia kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, iż powódka K. E. posiada wyższe wykształcenie ekonomiczne – jest doktorem nauk ekonomicznych, zaś pozostali powodowie również posiadają wyższe wykształcenie, a przy tym korzystali z usług doradcy finansowego przy zawieraniu umów, który w sposób szczegółowy wyjaśniał wątpliwości stron. Należało także mieć na uwadze fakt, iż zawarcie przez powodów umów kredytu poprzedzone zostało weryfikacją ofert innych banków, a zatem znane były powodom różnice w konstrukcji oprocentowania kredytów oferowanych przez różne banki, które oferowały kredyty z oprocentowaniem opartym na szeregu różnych czynników. Niemniej jednak powodowie podpisali przedmiotową umowę z pozwanym bankiem, godząc się tym samym na jej warunki, uznając jej postanowienia za najkorzystniejsze. Zeznali przy tym, iż zawierając umowę o kredyt hipoteczny byli świadomi ryzyka wynikającego ze zmienności wartości waluty. Tym samym należało przyjąć, iż osoby te były zorientowane w uwarunkowaniach prawnych towarzyszących umowie i niewątpliwie potrafiące zinterpretować jej postanowienia, jak również możliwość porównania warunków kredytu z istniejącymi na rynku kredytami. Niemniej jednak powodowie podpisali umowę, a zatem najwyraźniej odpowiadało im oprocentowanie na dzień zawarcia umowy, okres kredytowania, wysokość opłat, prowizji i innych kosztów okołokredytowych. Nie może zatem budzić jakichkolwiek wątpliwości, iż powodowie w dacie zawierania umowy, zdawali sobie sprawę z funkcjonowania kredytu i ewentualnych zmian oprocentowania. Okolicznością bezsporną było również, iż powodowie byli informowani o zmianach oprocentowania, także za pośrednictwem kanałów elektronicznych, w szczególności serwisu internetowego mBnaku, tj. oddziału bankowości elektronicznej (...) Bank spółki akcyjnej w W.. Z akt sprawy wynika również, iż bank proponował powódce K. E. (1) przejście na stałe oprocentowanie, z której to propozycji powódka nie skorzystała, uznając je za niekorzystne. Znamienny przy tym jest fakt, iż powodowie dopiero po upływie blisko 6 latach od daty zawarcia umowy zgłosili zastrzeżenia do przedmiotowej umowy, dopatrując się w niej niedozwolonej klauzuli umownej. Tymczasem jak wynika z treści umów powodowie mieli zagwarantowaną możliwość wcześniejszej spłaty kredytu w każdym czasie z wyraźnym zastrzeżeniem, iż bank z tego tytułu nie będzie pobierał od kredytobiorców żadnych opłat (§13/§14), mieli również zagwarantowane uprawnienie

do wypowiedzenia umowy w każdym czasie bez obowiązku podawania przyczyny, czy konieczności wystąpienia jakichkolwiek istotnych okoliczności warunkujących wykonanie uprawnienia (§18/§19), z których to uprawnień nie skorzystali.

Tym samym brak jest również jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż w okolicznościach przedmiotowej sprawy doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta. Zatem roszczenie powodów należało poczytać jedynie jako próbę uchylecia się od niekorzystnych skutków zawartych przez nich umów, która w realiach niniejszej sprawy nie mogła się ostać.

Z tych względów Sąd Okręgowy ocenił, że nie zostały spełnione przesłanki z art. 358<sup>1</sup> § 1 k.c. i w tej konkretnej sprawie nie mamy do czynienia z niedozwoloną klauzulą umowną, co skutkowało oddaleniem powództwa w całości.

Wskazać również należy, iż stwierdzona przez Sąd I instancji abuzywność spornej klauzuli umownej nie mogła przekształcić spornych umów w kredyty o stałym oprocentowaniu. Skoro w przedmiotowej sprawie umowa przewidywała oprocentowanie zmienne, bez względu na ocenę treści spornej klauzuli z pewnością nie można uznać, że w wyniku uwzględnienia roszczenia oprocentowanie kredytu powinno być oparte o stały wskaźnik przez cały okres trwania umowy i wynosić powinno tyle, ile na dzień jej zawarcia. Zastrzeżenie zmiennej stopy procentowej objęte było zgodną wolą stron i arbitralna zmiana

w tym zakresie, prowadząca do przyjęcia odsetek ustawowych stanowiłaby niczym nieuzasadnioną ingerencję sądu w swobodę kształtowania stosunku prawnego. Sąd w pełni podziela stanowisko wyrażone w uzasadnieniu Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2015 roku sygn. akt II CSK 768/14, w którym Sąd ten stwierdził, iż eliminacja danej klauzuli umownej jako konsekwencja abuzywności nie może prowadzić do sytuacji, w której następowałaby zmiana prawnego charakteru stosunku obligacyjnego łączącego twórcę wzorca i kontrahenta. W analizowanych w sprawie umowach kredytu hipotecznego przyjęto w całym okresie kredytowania formułę zmiennej stopy procentowej odsetek kapitałowych, stanowiących element świadczenia głównego w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Cechą abuzywności dotknięta została klauzula zawarta odpowiednio w § 10 pkt 2 i § 11 pkt 2 standardowych umów kredytowych, a nie klauzula wyrażona w odpowiednio w § 10 pkt 1 i § 11 pkt 1 tych umów. Jedynie w chwili zawarcia umowy ustalono stałą stopę na poziomie określonym w § 1 pkt 8 umowy. Jednocześnie w umowach nie przewidziano żadnych zdarzeń, które powodowałyby transformację zmiennej stopy oprocentowania w stopę stałą w odpowiednim okresie. Jeżeli zatem Sądy meriti jako skutek prawny stwierdzenia abuzywności postanowień umów kredytowych, zawartych odpowiednio w § 10 pkt 2 i § 11 pkt 2 umowy kredytowej, stwierdziły obowiązywanie nieabuzywnych postanowień umownych dotyczących odsetek kapitałowych, tj. § 1 pkt 8 umowy, przewidującego stałą stopę procentową w chwili zawarcia umowy, to takie stanowisko w istocie prowadzi do bezpodstawnej zmiany charakteru zobowiązania kredytowego łączącego strony. Wprowadza ono nowy element do stosunku obligacyjnego przewidującego jako regułę zmienną stopę odsetek kapitałowych także w całym okresie objętym pozwem. Takiej ekstensywnej wykładni skutków prawnych stwierdzenia abuzywności (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.) nie można usprawiedliwiać nawet przy założeniu jej wybitnie prokonsumenckiego celu. Symptomatyczny jest przy tym fakt, iż jak wynika z akt sprawy, w przypadku powódki K. E. (1) bank proponował jej przejście na stałe oprocentowanie, którego ta odmówiła, uznając je za niekorzystne. Tym samym przyjęcie przez Sąd stałego oprocentowania kredytu byłoby sprzeczne z wolą strony oraz zasadą swobody umów.

W tym stanie rzeczy należało zgodzić się z apelującym, iż orzeczenie Sądu Rejonowego, z którego wynika przyjęcie stałego oprocentowania umownego faktycznie stanowi niedopuszczalną ingerencję sądu w istotne postanowienia umowy, co w efekcie kreuje nowe warunki umowy. Wbrew zatem ustaleniom Sądu pierwszej instancji, przy przyjęciu abuzywności spornej klauzuli umownej, materiał dowodowy przedmiotowej sprawy nie dawał podstaw do zasądzenia kwot żądanych przez powodów.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok oraz oddalił powództwo w całości.

Zmiana wyroku w zakresie roszczenia głównego skutkować musiała również zmianą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji. O kosztach tych należało orzec w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądając od każdego z powodów w tym M. J. i P. J. (1) solidarnie na rzecz pozwanego kwoty po 1.200 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego - § 6 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądając na rzecz pozwanego odpowiednio od: J. S. (1) kwotę 918 złotych; M. J. i P. J. (1) kwotę 923 zł oraz od K. E. (1) kwotę 931 złotych, obejmujące kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego - § 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490) oraz opłatę od apelacji.